

MARIANNA WACHOWIEC (Z D. MIRONIUK) ur. 1921; Jakówki

Tytuł fragmentu relacji	Sąsiedzi
Zakres terytorialny i czasowy	Jakówki k. Janowa Podlaskiego; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Konstantynów, Jakówki, Romanów, Iwaniuk Mikołaj, Mironiuk, Englender, Goldszeft, Rodzynek, Rydlewicz, Janów Podlaski, Wachowiec Marianna, Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, Żydzi, II wojna światowa, pomoc

Sąsiedzi

Jeden sąsiad słyszał jak oni rozmawiali, słyszał jak oni... może modlili się... płakali. To mnie on później powiedział, już po wojnie, po wszystkim, powiedział, że on ich nie widział tylko słyszał. Słyszał, że byli u nas, ale taki dobry udał się, że nie wydał nas. A po drugiej stronie nie było zabudowań tylko puste, to już nie było strachu żadnego, tylko od tego jednego, co nasz dom oparty był tak dachem o jego. Obora tak, a stodoła nie, stodoła tak jakoś dalej stała.

To on jak oni tam na strychu siedzieli, to było od obory niedaleko to on słyszał to, ale jakiś taki udał się, nie wydał nas. Wiedział co nam grozi.

Tam była droga, którą myśmy chodzili na pole. Sąsiadowi pasowało na pole naszą drogą chodzić. Później ten sąsiad przychodzi i mówi do mojej mamy: „Kumo, ja wiem co tam u was jest, ale żebyście nie żałowali, bo oni mogą całą wieś spalić”. Tak mówi. Mój brat był młodszy dwa lata ode mnie, a on w tych sprawach to się znał, że tu byli i partyzanci, i ex-partyzanci, i bandy. Nareszcie brat zgłosił to do jakiejś władzy, że sąsiad może wydać tych ludzi mieszkających. To tam podobno jemu trochę przykazali, że jeżeli coś by się nam stało, to oni pierwsze, cała rodzina- a on też miał ośmioro dzieci- cała rodzina jego pójdzie pierwsza na rozstrzał. I on się później uspokoił.

Data i miejsce nagrania	2008-05-12, Komarno k. Konstantynowa
Rozmawiał/a	Aleksandra Gulińska
Transkrypcja	Aleksandra Gulińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"